

Sygn. akt VI Ga 107/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 czerwca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Andrzej Borucki

Sędziowie: SSO Renata Bober (spraw.)

SSO Barbara Frankowska

Protokolant: st. sekr. sądowy Małgorzata Zawilo

po rozpoznaniu w dniu 26 czerwca 2013 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: (...) **Spółki Jawnej w M.**

przeciwko: (...) **S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Przemyślu V Wydziału Gospodarczego z dnia 6 lutego 2013 r., sygn. akt V GC 133/12

1. **z m i e n i a** zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

I. **z a s ą d z a** od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda (...) Spółki Jawnej w M. kwotę 3.690 zł (trzy tysiące sześćset dziewięćdziesiąt złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 12 marca 2012 r. do dnia zapłaty,

II. **z a s ą d z a** od pozwanego na rzecz powoda kwotę 717 zł (siedemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania,

2. **z a s ą d z a** od pozwanego na rzecz powoda kwotę 485 zł (czteryście osiemdziesiąt pięć złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI Ga 107/13

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 26 czerwca 2013r.

Powód (...) Spółka Jawna w M. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 3.690 zł tytułem odszkodowania.

W uzasadnieniu podał, że 4 listopada 2011r. doszło do zdarzenia drogowego, w którym uszkodzeniu uległ stanowiący jego własność samochód marki M. (...). W związku z zaistnieniem szkody powód został zmuszony do wynajęcia pojazdu zastępczego, a koszt wynajęcia w okresie od 6.12.2011r. do 22.12.2011r. wyniósł kwotę dochodzoną pozwem.

Pozwana spółka przyjęła swoją odpowiedzialność za szkodę poniesioną przez powoda, jednak odmówiła wypłaty odszkodowania w części dotyczącej powyższej kwoty.

Strona pozwana w sprzeciwie od wydanego w sprawie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym wniosła o oddalenie powództwa i zarzuciła:

- niewykazanie przez powoda celowości i zasadności wynajmu pojazdu zastępczego,
- brak zasadności wynajmu pojazdu w okresie po 5.12.2011r.,
- nieuwzględnienie kosztów zaoszczędzonych we własnym pojeździe.

Dodała, że koszty wynajmu pojazdu zastępczego nie mogą być uwzględniane w sposób automatyczny. W niniejszym przypadku powód miał dużo czasu na naprawę pojazdu, a uszkodzenia były niewielkie i możliwe do usunięcia w krótkim terminie. Korzystając z najmu pojazdu zastępczego powódka zaoszczędziła też na kosztach eksploatacji własnego pojazdu, a kwota zaoszczędzona powinna w każdym razie pomniejszyć ewentualnie zasądzone odszkodowanie.

Wyrokiem z dnia 6 lutego 2013r. Sąd Rejonowy w Przemyślu oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego koszty postępowania w sprawie.

W uzasadnieniu stwierdził, że skoro rzeczoznawca ubezpieczyciela dokonał oględzin pojazdu w dniu 10.11.2011r., od tej daty możliwe było przystąpienie do jej naprawy. Naprawa ta, jak wynika z ustaleń biegłego sporządzającego opinię w sprawie mogła być wykonana maksymalnie do 9 dni roboczych. Przyjmując, że naprawa mogła zostać rozpoczęta w dniu 12.11.2011r., to jej koniec powinien przypadać na ostatnie dni listopada, czy pierwsze dni miesiąca grudnia 2011r. W ten sposób dochodzenie roszczenia za okres od dnia 6 grudnia należy uznać, w ocenie Sądu Rejonowego - za niezasadne.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód zarzucając Sądowi Rejonowemu:

I. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, jak również nieprawidłową ocenę dowodów i nieprawidłowe ustalenie stanu faktycznego i prawnego sprawy, wskutek naruszenia przepisów postępowania mających wpływ na treść wyroku, a to: art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 229 i 230 kpc w zw. z art. 316 § 1 kpc, a także art. 328 § 2 kpc

II. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 363 § 1 kc, 361 § 1 kc, 361 § 2 kc, 471 kc, 817 kc, a także art. 13 i 14 ustawy z dnia 22 maja 2003r., o ubezpieczeniach obowiązkowych Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych,

(szczegółowe zarzuty apelacji na k. 161 do 172 akt sprawy).

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie Sądowi I instancji sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania odwoławczego

(pismo powoda k. 182 - 183 akt sprawy)

W ocenie Sądu Okręgowego zarzuty apelacji należało uznać za w pełni trafne.

Przede wszystkim wskazać bowiem trzeba, że podstawowym obowiązkiem ubezpieczyciela wynikającym z art. 817 kc jest terminowa realizacja przez niego świadczenia (tj. 30 dni od zgłoszenia szkody). Ustawodawca nadał znowelizowanemu przepisowi art. 817 § 1 kc charakter przepisu bezwzględnie obowiązującego, co powoduje, że

odmienne uregulowania w tym zakresie w umowie czy też w owu są niedopuszczalne. Obowiązkiem ubezpieczyciela więc po uzyskaniu zawiadomienia o zdarzeniu jest nie tylko wszczęcie postępowania likwidacyjnego, ale też prowadzenie go w taki sposób, aby w określonym ustawowo terminie wyjaśnić okoliczności zdarzenia i wysokość szkody. Jedynie jeżeli okaże się to niemożliwe z przyczyn niezależnych od ubezpieczyciela wówczas termin spełnienia świadczenia określa art. 817 § 2 kpc.

Wielokrotnie podkreślano zarówno w literaturze jak i orzecznictwie, że obowiązek ustalenia wysokości szkody w postępowaniu likwidacyjnym przez ubezpieczyciela powoduje, iż nie ma on żadnego powodu do wstrzymywania się z wypłatą odszkodowania do czasu np. zakończenia ewentualnych innych postępowań.

Zasada ta gwarantuje ochronę ubezpieczonemu, który, co nie powinno ulegać wątpliwości, uprawniony jest przed przystąpieniem - jak w niniejszym przypadku - do naprawy pojazdu posiadać wiedzę co do decyzji ubezpieczyciela w tym przedmiocie. Ma ona również na celu mobilizowanie ubezpieczyciela do podejmowania działań w rozsądnym terminie.

Skutkiem nie wykonania przez ubezpieczyciela terminowo powyższych obowiązków jest jego odpowiedzialność za szkodę poniesioną przez ubezpieczonego wskutek zwłoki.

Nie budzi wątpliwości w świetle dotychczasowego orzecznictwa, że szkodą tą jest również koszt wynajmu przez ubezpieczonego pojazdu zastępczego.

Za normalne następstwo uszkodzenia pojazdu służącego poszkodowanemu do prowadzenia działalności gospodarczej - co do zasady - należy uznać bowiem konieczność czasowego wynajęcia pojazdu zastępczego w celu kontynuowania tej działalności w okresie, gdy szkoda nie została jeszcze naprawiona (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8.09.2004r., sygn. IV CK 677/03).

Mając na względzie powyższe za błędne należało uznać stanowisko Sądu Rejonowego, który przyjął, że skoro pojazd, jak wynika z opinii biegłego mógł być naprawiony w okresie 9 dni, nie było żadnych przeszkód do niezwłocznego rozpoczęcia prac remontowych, pomimo braku decyzji ubezpieczyciela w postępowaniu likwidacyjnym.

To ubezpieczyciel bowiem winien był w terminie 30 dni od otrzymania zawiadomienia o zdarzeniu spełnić swoje świadczenie, a skoro tego nie uczynił, co do zasady zobowiązany jest do naprawienia szkody poniesionej przez ubezpieczającego wskutek tej zwłoki, w tym obejmującej także koszty wynajmu pojazdu zastępczego.

Oczywistym jest natomiast, że Sąd I instancji winien był ustalić czy spełniona została przesłanka tzw. normalnego związku przyczynowego (art. 361 § 1 kc), a więc czy powodowa spółka prowadziła działalność gospodarczą dla której celów niezbędny był przedmiotowy pojazd.

Sąd Rejonowy żadnych ustaleń w powyższej kwestii w sprawie nie poczynił, Sąd Okręgowy jednak jako Sąd merytoryczny władny był do dokonania ustaleń własnych w tym zakresie na podstawie dotychczas zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Dowody te, tj. faktura obejmująca koszty wynajmu pojazdu nr 71/11, zeznania świadka J. K., jak również zeznania przedstawiciela powoda M. P. wskazują w sposób jednoznaczny, że powód prowadził działalność jako firma transportowa świadcząca między innymi usługi na rzecz Przedsiębiorstwa (...), które zajmuje się min. budową autostrad i wynajętym pojazdem świadczone były usługi na rzecz tej firmy.

Sąd Okręgowy uznał powyższe dowody za w pełni wiarygodne, co pozwalało na przyjęcie, że żądanie powoda odszkodowania w zakresie kosztów wynajmu samochodu w okresie od dnia 6 do 22 grudnia 2011r., w świetle przepisu art. 805 § 1 i 2 kc oraz 361 § 1 kc - należało uznać za w pełni zasadne.

Okoliczności natomiast podnoszone przez pozwanego w odpowiedzi na apelację, w tym między innymi dlaczego powód nie potrzebował pojazdu przez okres miesiąca po kolizji, nie mają dla rozstrzygnięcia powyższych kwestii znaczenia.

Kryterium normalnego następstwa danego zdarzenia spełnia bowiem skutek, który zazwyczaj w zwykłym porządku rzeczy jest konsekwencją tego zdarzenia.

O adekwatności zaś przyczynowo - skutkowej następstw przesądza normalny przebieg zdarzeń, weryfikowany przez Sąd jego wiedzą o tych zdarzeniach w chwili orzekania oraz zobiektywizowane kryteria wynikające z doświadczenia życiowego i zdobyczy nauki, ale także poczucie prawne sędziego (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6.07.2011r., sygn. I CSK 512/09).

Reasumując powyższe, w świetle wyżej wskazanych przepisów zaskarżony wyrok zmieniono na podstawie art. 386 § 1 kpc, zasądzając dochodzoną pozwem kwotę wraz z ustawowymi odsetkami zgodnie z żądaniem pozwu, tj. od daty wytoczenia niniejszego sporu.

O kosztach postępowania orzeczono stosowanie do art. 98 § 1 i 3 kpc oraz 108 § 1 kpc.